

NUMER 3 | 2022

MEDYCYNA ESTETYCZNA DLA PROFESJONALISTÓW

ESTETYCZNY

magazyn

ZASADY PIĘKNA

Jakie są idealne proporcje twarzy?

GWIAZDA NUMERU:

Lek. med. Bartosz PAWLIKOWSKI

*„Lekarz musi
pogłębiać wiedzę
przez całe życie”*

IGŁA
CZY KANIULA?

*Odchudzanie
u chorych
na insulinooporność*

LETNIA
MEZOTERAPIA



Letnia mezoterapia

Miesiące letnie to czas, kiedy skóra pragnie jej najbardziej. Promieniowanie słoneczne prowadzi do fotostarzenia i produkcji wolnych rodników. Warto spowolnić te procesy za pomocą skutecznych substancji aktywnych podczas zabiegu mezoterapii.



Agnieszka Mienik

kosmetolog, www.bezpiecznakosmetyka.pl

Promieniowanie słoneczne osłabia włókna kolagenu i elastyny, a niedobory lipidów w naskórku powodują przesuszenie skóry. Często dobry krem nie wystarczy, żeby zniwelować negatywne skutki słonecznych dni. W takiej sytuacji mezoterapia może się okazać zabiegiem, który pozwoli szybko zregenerować i odpowiednio nawilżyć naszą skórę.

Na początek trochę historii. Termin „mezoterapia” wprowadził lekarz Michel Pistor.

Nazwa miała oznaczać leczenie schorzeń tkanek pochodzących z mezodermy. W 1952 roku Pistor jako pierwszy zastosował mezoterapię, podając prokainę w zaburzeniach słuchu – wykonał kilka iniekcji wokół małżowiny usznej. Metoda ta, mająca początkowo zastosowanie przy leczeniu zespołów bólowych, w latach 70 XX wieku została przez doktora Pistora zastosowana we wskazaniach kosmetycznych. Zabieg ten jest obecnie bardzo popularny – w ostatnich latach zagościł na stałe w świecie medycyny





estetycznej i kosmetologii jako procedura redukująca zmarszczki i przywracająca młody wygląd skóry. Bezspornie jest to najlepsza metoda pozwalająca dostarczyć substancji aktywnych, wspomagających utrzymanie naszej skóry w dobrej kondycji, do żywych warstw naskórka, skóry właściwej i tkanki podskórnej, z pominięciem warstwy rogowej.

Najważniejsze wskazania do mezoterapii to:

- profilaktyka przeciwstarzeniowa (regeneracja, ujędrnienie, rewitalizacja, nawilżenie);
- odmładzanie okolic oczu, szyi, dekoltu (redukcja oznak starzenia poprzez zwiększenie syntezy kolagenu i elastyny, poprawę elastyczności i jędrności skóry);
- redukcja blizn potrądzikowych i pourazowych (odbudowa włókien kolagenowych);
- poprawa kolorytu (skóra szara, ziemista, zmęczona, odwodniona, zniszczona działaniem słońca);
- redukcja przebarwień;
- przy zabiegach na ciało: redukcja rozstępów, cellulitu, tkanki tłuszczowej, odmłodzenie skóry grzbietów dłoni;
- przy zabiegach na skórę głowy: wzmocnienie osłabionych mieszków włosowych i zahamowanie nadmiernego wypadania włosów.

W literaturze spotkałam się z różnymi podziałami metod mezoterapii, ale najprostsza i najczęściej stosowana klasyfikacja to:

- mezoterapia igłowa,
- mezoterapia mikroigłowa (różnego rodzaju rollery),
- mezoterapia „bezigłowa” (elektroporacja, jono- i sono-foreza, ultradźwięki).

Mezoterapia igłowa

Podczas zabiegu, za pomocą strzykawki z bardzo cienką igłą, podajemy – w zależności od tego na jakiej głębokości pracujemy – od 0,5 do 4 mm małych objętościowo depo-

zytów substancji aktywnych, w ampulkach lub w koktajlach. Jednocześnie musimy mieć świadomość, że już same nakłucia, uszkodzając tkanki, stymulują je do procesów naprawczych. W naskórku dochodzi do podziału keratynocytów, a w skórze właściwej do pobudzenia fibroblastów, stymulujących włókna kolagenowe i elastynowe. Podsumowując, zabieg mezoterapii igłowej działa poprzez dwa mechanizmy: wywołanie stanu zapalnego nakłuciami oraz podanie śródskórnie substancji aktywnych.

Zabieg mezoterapii igłowej można wykonywać następującymi metodami manualnymi:

- *nappage* – polega na płytkim podaniu substancji aktywnych na poziomie naskórka i górnej warstwy skóry właściwej. Metoda ta jest stosowana najczęściej w walce z łysieniem oraz przy rozstępach i cellulicie, rzadko – przy zabiegach twarzy, szyi czy dekoltu;
- mezoterapia śródskórnokowa – najbardziej powierzchowna, stosowana najczęściej do biorewitalizacji skóry;
- technika mikropecherzyków – substancje aktywne podajemy na granicy skórno-naskórkowej. Ma zastosowanie przy zabiegach korekcji zmarszczek w okolicach: podoczołowej, szyi i dekoltu oraz grzbietów dłoni;
- punktowo – ta metoda zarezerwowana jest do zabiegów na ciało: do redukcji cellulitu i tkanki tłuszczowej.

Do technik mezoterapii igłowej zalicza się także podawanie substancji aktywnych specjalnym „pistoletem”. Jest to metoda dobra o tyle, że pozwala na dokładne ustalenie dawki i głębokości wkłucia, stosowana jest jednak zdecydowanie rzadziej niż klasyczna mezoterapia igłowa.

Do zabiegu mezoterapii igłowej kwalifikujemy przede wszystkim osoby po 30. roku życia, ale – jeżeli są wskazania – także młodsze. W naszej klinice często w okresie letnim regenerujemy skórę osób wracających z wakacji, podczas których korzystały ze słońca, zapominając o tak ważnej ochronie przeciwsłonecznej. Musimy wówczas zadziałać szybko i skutecznie, a mezoterapia odpowiednimi składnikami jest na to najlepszym „lekarstwem”.

Mezoterapia mikroigłowa wykorzystuje różnego rodzaju rollery czy peny do przygotowania drogi penetracji składników i substancji odżywczych poprzez wykonanie szeregu mikronakłuć. Jest to zabieg bezpieczny – kartridże z mikroigłami są sterylne i jednorazowego użytku, kontrolowana jest również głębokość wkłucia i prędkość głowicy pulsacyjnej.

Wykonywane mikronakłucia tworzą mikrourazy, które są istotą zabiegu – wywołują stan zapalny, który rozpoczyna całą kaskadę procesów naprawczych, będących podstawą do odnowy tkanek. Celem zabiegu jest pobudzenie i regeneracja włókien kolagenu i elastyny na drodze stymulacji mechanicznej. Ponadto podczas zabiegu wprowadzane są specjalnie skomponowane koktajle poprawiające jędrność, zagęszczające skórę, polepszające poziom nawilżenia. Z obserwacji moich i mojego zespołu, a także z artykułów i opracowań, z jakimi się spotkałam, wynika, że to mikronakłucia są „sercem” zabiegu. Same mikronakłucia wystarczają, aby uzyskać efekt odmłodzenia, redukcji zmarszczek czy blizn potrądzikowych. Efekty uzyskane po serii zabiegów mezoterapii mikroigłowej wynikają w 90% z samych nakłuć, a nie z koktajli, które podajemy przed albo po nakłuciu.

Ważne, aby podczas zabiegu mikronakłuwania zahaczyć o powierzchniowy splot naczyń krwionośnych – prowokuje to angiogenezę i stopniowe uwalnianie z krwi czynników wzrostu, które stymulują procesy naprawcze.

Czy stosowanie koktajli przy mezoterapii mikroigłowej jest w takim razie konieczne? To zależy od tego, jaki efekt chcemy uzyskać. Mezoterapia „bezigłowa” jest doskonałą alternatywą dla bolesnych zabiegów mezoterapii igłowej i mikroigłowej. To właśnie ta metoda ze względu na swoją bezinwazyjność jest najczęściej stosowana w kosmologii estetycznej w postaci zabiegów elektroporacji. Elektroporacja (lub mezoporacja) polega na zwiększaniu transportu przez naskórkowy właściwych substancji zawartych w odpowiednio przygotowanych preparatach, dedykowanych tej właśnie metodzie. Preparaty stosowane w mezoporacji to żele-koktajle, zawierające w swoim składzie wysokie stężenia składników aktywnych. Należą do nich między innymi: peptydy biomimetyczne,

czynniki wzrostu, witaminy, aminokwasy, kwas hialuronowy, ekstrakty roślinne, często dla lepszego transportu umieszczone w nanokapsułkach. Preparaty te dostają się do wnętrza skóry przez kanały (elektropory) powstałe w błonie komórkowej pod wpływem pola elektromagnetycznego. Zjawisko dezintegracji błony komórkowej jest zjawiskiem przejściowym i odwracalnym. W przypadku tej metody skuteczność zabiegu uzależniona jest od wielu czynników, w tym od:

- grubości warstwy rogowej naskórka,
- stopnia uwodnienia tkanki,
- ilości elektrolitów w tkankach,
- wielkości cząstki substancji aktywnej.

„Koktajle mocy” stosowane podczas zabiegów mezoterapii to:

- kwas hialuronowy (nieusieciowany) – wpływa na napięcie i elastyczność skóry,
- aminokwasy – składniki budulcowe, elementy struktury białek,
- kwasy nukleinowe – odpowiedzialne za stymulację białek,
- witaminy i minerały – regulują wzrost komórek i neutralizują wolne rodniki,
- koenzymy – aktywatory reakcji chemicznych,
- krzemionka organiczna – jako składnik tkanki łącznej jest niezbędna do syntezy kolagenu, elastyny i glikozaminoglikanów.

Do mezoterapii, szczególnie igłowej, stosujemy czasami monoprodukty, np. nieusieciowany kwas hialuronowy, ale najczęściej wykorzystujemy gotowe do kupienia koktajle albo z małych ampulek sami przygotowujemy spersonalizowany koktajl, sugerując się w doborze składników potrzebami skóry pacjenta w danym momencie. Zabieg najlepiej wykonać jednocześnie na twarzy, szyi i dekolcie – te okolice nie wymagają zastosowania innych ampulek, jeśli chcemy uzyskać efekt nawilżenia,

ujędrnienia czy odmłodzenia.

Jak już wspomniałam, mezoterapia to zabieg całoroczny, ale jeśli z wyraźnych wskazań decydujemy się wykonać go latem, szukajmy składników na bazie kwasu hialuronowego, kompleksów peptydowych, aminokwasów. Najlepiej jednak mezoterapię wplatać w plany zabiegowe i dobierać składniki koktajli zgodnie z potrzebami skóry zamiast trzymać się monoterapii w serii. Po każdym zabiegu mezoterapii skóra się zmienia – i tak jak na początku potrzebowała silnego nawilżenia, tak przy kolejnym spotkaniu możemy sięgnąć po preparat z innymi składnikami, działającymi na inny problem.

Który z opisanych rodzajów mezoterapii jest najlepszy? Na to pytanie nie ma jednoznacznej odpowiedzi. Każdy z zabiegów działa na innej głębokości i według innego (choć podobnego) mechanizmu. Każdym możemy osiągnąć inny rezultat. Ważne jest, aby prawidłowo zakwalifikować pacjenta, biorąc pod uwagę jego wiek, potrzeby skóry, a nawet oczekiwania i próg bólowy. Są osoby, które boją się zabiegów iniekcyjnych, więc dla nich najlepszym rozwiązaniem będzie mezoterapia „bezigłowa”. Dlatego najlepiej mieć w swojej ofercie mezoterapię igłową, mikroigłową i „bezigłową”, aby być w stanie odpowiedzieć na większość potrzeb klientów.

